

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny w numerach:
 We Lwowie za numer 20 groszy
 w prowincji z przesyłką pocztową 25 groszy
Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:
2 Mk.

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia za wiersz lub jego część drobnym piśmem 2 Mk. Nadstawki i nieurologja za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenia w kronice 10 Mk., za wiersz, po kronice 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobnie ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Ogłoszenia zamieszczone o 100% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 200% drożej.
 Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimerawicza 11-15.
 Subskrypcyjnym adresatkom nie wysyła się.

Kopiosy i listy w sprawach redakcyjnych na adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje przysłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie” przyjmuje „Polish News Agency” 26 Newark Ave., Jersey City N. J.

Naki dem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego”. Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

Konwencja militarna Czech i Jugosławji przeciw Węgrom.

Białogród. (Tel. wł.) Ogłoszono tutaj konwencję wojskową zawartą między Jugosławją a Czechami. Konwencja została podpisana 14 sierpnia br. i zawiera postanowienie, mocą którego obydwie państwa zobowiązują się do wsparcia, na wypadek, gdyby któreś z nich zostało zaatakowane przez Węgry.

Konwencja Czechosłowacji z Jugosławją.

Praga. (Cz. B. P.) W porozumieniu z rządem jugosłowiańskim ogłasza rząd czechosłowacki, tekst konwencji obronnej zawartej z rządem jugosłowiańskim przez ministra Benesa w Belgradzie dnia 14 sierpnia br. Artykuł I. konwencji powiada, że na wypadek nieprawnego ataku ze strony Węgier przeciwko jednej ze stron kontraktowych obowiązuje się strona druga zobowiązać się do pomocy z pomocą. Art. 2. ustanawia, że kompetentne organa fachowe Czechosłowacji i Królestwa Serbów Chorwatów i Słoweńców ustalią konieczne zarządzenia dla przeprowadzenia tej konwencji. W myśl art. 3. żadna ze stron kontraktów nie może zawrzeć innego przymierza, z jakiegokolwiek trybem państwem bez poprzedniego porozumienia się z drugą stroną kontraktującą. Wedle art. 4. konwencja obowiązuje obie strony na 2 lata. Po upływie tego terminu może każda ze stron konwencję wypowiedzieć. Artykuł 5. postanawia, że konwencja ma być podana do wiadomości Ligi Nar. Wedle art. 6. konwencja będzie ratyfikowaną, a dokumenta ratyfikacyjne będą jak najrychlej wymienione w Belgradzie.

Dyktatura Trockiego i Lenina.

Heisingfors (Tel. wł.) Zjazd partii komunistycznej w Moskwie ze względu na ciężkie położenie w Rosji wypowiedział się za zmianami wybieralności władz sowieckich, oraz za tem, by władzę dyktatorską zosrodkować w rękach Lenina i Trockiego, którzy sami będą udzielać pełnomocnictw władzom miejscowym.

Ant bolszewickie powstanie.

Paryż. (Havas). Badanie jeńców bolszewickich na Krymie ustaliło, że w Smoleńsku i Witebsku wybuchły masowe powstania w których bierze udział wielu dezertorów. Pas przyfrontowy przedstawia obraz z r. 1917. Wszystkie koleje przepelnione są uciekającymi z frontu chłopami. Te same wiadomości nadchodzą z rejonu Odessy. 61 pułk bolszewicki wysłany celem stłumienia powstania z powodu dezercji stracił połowę swego stanu liczebnego. Reszta została rozgromiona przez powstańców. Komunikacja między Odessą a Krymem przerwana.

Paryż. (PAT.) Żołęga krawoznika Gromoboj stojącego na kotwicy w Kronradzie zbuntowała się. Marynarze zabili komisarzy i zatopili krawoznik.

Wrangel groźnym przeciwnikiem.

Moskwa. (Tel. wł.) Na wszechrosyjskim zjeździe przedstawiceli armji sowieckiej Trocki oświadczył, że nie mieliśmy dotychczas wroga tak umiejętnego jak Wrangel. Wrangla jeszcze nie zdołaliśmy pokonać.

BOLSZEWICY STRACILI 215 TYS. ŻOŁNIERZY.

Paryż. (Havas.) Wojskowy sowiecki w Moskwie obliczył straty czerwonej armji za czas od 25. 5. do 25. 10. br. na 80 tysięcy jeńców, 45 tysięcy zabitych, 60 tysięcy rannych i 30.000 dezertorów, co w przeciągu 5 miesięcy dało cyfrę 215 tysięcy ludzi.

Górnoślązacy za przyłączeniem do Polski.

Sosnowiec. (PAT.) Dnia 7 bm. odbył się w Dąbrowie górniczej wiec Górnoślązaków zamieszkałych w zagłębiu dąbrowskiem. Zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję wyrażającą, że samorząd udzielony G. Śląskowi przez Polski Sejm ustawodawczy daje G. Ślązakom pełną swobodę rozwoju narodowego, kultu, rałnego i ekonomicznego i zabezpiecza im dobrobyt,

że polska ustawa rolna jest korzystniejszą od niemieckiej, że oderwanie przemocą G. Śląska od Polski byłoby gwałtem i niesprawiedliwością. Wobec tego należy dążyć wszelkimi siłami do połączenia raz na zawsze Śląska z Rzplą Polską i podczas plebiscytu oddać wszystkie głosy za Polską.

Niemcy zasilają militarnie Litwę.

Gdańsk. (Tel. wł.) Wiadomości z Litwy głoszą, że przybywają tu ciągle oddziały niemieckie opatrzone w dokumenty litewskie. Niemcy dostarczają Litwinom znacznej ilości amunicji. Oddział niemiecki złożony z 100 ludzi przybył do

Kowna i został na rozkaz misji francuskiej odesłany do Prus wschodnich. Transporty niemieckie przechodzą przez Tyłżę, Niemien do Kowna, lub też koleją do Tyłży.

Socjaliści angielscy i belgijscy przeciw trzeciej międzynarodowce.

London. (Tel. wł.) Komitet wykonawczy drugiej międzynarodówki w Londynie ogłosił odezwę zwracającą się przeciw trzeciej międzynarodowce w Moskwie. W odezwie tej powielizano, że przywódcy trzeciej międzynarodówki demoralizują robotników nie licząc się z wolą ludu rosyjskiego i zamiast demokra-

cji dali mu dyktaturę i to nie proletariatu, lecz samego komitetu. Dążą oni teraz do opanowania robotników w całym świecie a tymczasem rzucili swój lud na pastwę nędzy. Odezwę podpisali wybitni socjaliści angielscy i belgijscy.

Pomyślna Sytuacja na froncie Wrangla.

Warszawa. (Tel. wł.) Misja wojenna gen. Wrangla oświadcza, że wedle ostatnich wiadomości sytuacja na froncie Wrangla przedstawia się pomyślnie i nie budzi żadnych obaw, natomiast komunikat bolszewicki z 11 bm. podaje, że wojska czerwone przerwały pierwszą linię fortyfikacyjną w okręgu Perekopu i wzięły do niewoli znaczną liczbę jeńców.

ROSJA NIE UZNAJE POŁĄCZENIA BESARABJI Z RUMUNJĄ.

Bukareszt. (PAT.) W odpowiedzi na notę rosyjską w sprawie nieuznania połączenia Besarabji z Rumunią, wysłał rząd rumuński do rządu rosyjskiego notę, w której donosi, że połączenie Besarabji z macierzą jest faktem dokonany, uznany przez wielkie mocarstwa.

OFENZYWA PETLURY.

Wiedeń. (Ukr. B. Pr.) donosi z Kamieńca podolskiego pod datą 9 bm.: Aby uprzędzić ofenzywę bolszewicką, przeszła armja ukraińska do ataku, przerwała front nieprzyjacielski między Winnicą a Niemirowem i ściga nieprzyjaciela w kierunku Lipowic.

Gen. Żeligowski wyrusza na Kowno.

Nauen. (Radio). Dzienniki niemieckie z powołaniem się na doniesienia Reutera głoszą, jakoby gen. Żeligowski szukał pozorów aby ruszyć na Kowno.

GEN PAWLENKO STOI WIERNIE PRZY PETLURZE.

Wiedeń. (PAT.) Poselstwo ukraińskiej Republiki ludowej we Wiedniu ogłasza wiadomości o zamachu gen. Pawlenki, skierowanym przeciwko naczelnemu atamanowi Petlurze zostały zdementowane. Gen. Pawlenko, którego lojalność wobec szefa państwa, Petlury, nie ulega żadnej wątpliwości, jest szefem armji operującej, liczącej obecnie 130.000 żołnierzy. Ataman Petlura znajduje się obecnie w Kamieńcu Podolskim w towarzystwie francuskiej i amerykańskiej misji wojskowej. Członkowie misji wyrażają się z uznaniem o bitności i dyscyplinie wojskowej. Pochód na Kijów i Odessę odbywa się pomyślnie. Powrót rządu ze szefem państwa, Petlurą, na terytorium ukraińskie, powitała ludność entuzjastycznie. Zwolnienie parlamentu ustawodawczego nastąpi w czasie najkrótszym.

KONFERENCJA W SPRAWIE GIELDY POLSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) Na posiedzeniu komisji przemysłowo-handlowej rozpatrywano ustawę o organizacji giełd. Referował poseł dr. Ahum jako rzeczoznawcy byli obecni dyrektorowie giełdy warszawskiej, lwowskiej, krakowskiej, i poznańskiej. Nie osiągnięto jednak zgody co do przymusu giełdowego, przedstawiciele Warszawy i Krakowa oświadczyli się przeciw przymusowi zaś Lwowa i Poznania za przymusem, wobec tego ostateczna uchwała odłożono do następnego posiedzenia, które odbędzie się następnego tygodnia.

Komunikat gen. Bałachowicza.

Warszawa. (Tel. wł.) Komunikaty gen. Bałachowicza z 6 i 8 bm. donoszą, że wojska gen. Bałachowicza posunęły się znacznie w kierunku Moryża i zbliżają się do tego miasta. Gen. Bałachowicz osiągnął znaczny sukces, wedle tych komunikatów ludność miejscowa przyjmuje wojska jego, przychylnie a w jednej miejscowości utworzyły się oddziały żydowskie, które pragną walczyć z bolszewikami.

Plebiscyt na G. Śląsku odbędzie się w lutym

Warszawa. (Tel. wł.) Według wiadomości z Paryża rada ambasadorów wyznaczy prawdopodobnie termin plebiscytu na Górnym Śląsku na pierwszą połowę lutego 1921.

Duńska misja naukowa w Warszawie.

Warszawa. (PAT.) Duńska misja naukowa w skład której wchodzi profesor Jentel i dr. Christensen przybyła do Polski dla zorganizowania pomocy w walce z księgosuszem. Komisja zwiedziła w towarzystwie funkcjonariuszy ministerstwa rolnictwa i dóbr państw.

Kilka miejscowości nawiedzonych księgosuszem, tudzież stacje instytutu rolniczo-naukowego w Pula-wacu. Wczoraj koła oficjalne polskie pojęły komisję gościnnym bankietem, na który przybył między innymi także premier Witos. Na bankiecie wznesiono szereg toastów, w których zaznaczono potrzebę nawiązania węzłów pomiędzy Polską a Danią oraz zbliżenie obu krajów pod względem kulturalnym i handlowym.

Hr. Saint Aulaire ambasadorem francuskim w Londynie.

Lyon. (Radio). Dzienniki donoszą, że ambasadorem francuskim w Londynie w miejsce Pawła Cambona, który podał się dymisji ma zostać hr. Saint Aulaire obecny ambasador w Madrycie.

Odnalezione klejnoty.

Warszawa. (Tel. wł.) Według memorjału złożonego posłom sejmowym przez munitymatka Wołańskiego we Włodzimierzu Wołyńskim razem z insygniami przechowywany był bardzo wielkiej wartości skarbiec z klejnotami. Klejnoty zostały wywiezione prawdopodobnie razem z regaliaami.

II-ga rocznica wypędzenia okupantów z Częstochowy.

Częstochowa. (PAT.) Z okazji II. rocznicy wypędzenia okupantów z Częstochowy odbyło się uroczyste nabożeństwo. Prasa miejscowa poświęca tej uroczystości artykuły wstępne.

SPISEK POLSKO-FRANCUSKO-BELGIJSKI.

Nanau. (Radio). Prasa bawarska rozgłasza, jakoby w Bochum miano wykryć ślady polsko-francusko-belgijskiego sprzysiężenia, mającego na celu oderwanie za głębia Ruhr od Niemiec. Wedle twierdzenia tej prasy, już przed miesiącami miano ustalić plan działania na posiedzeniu przywódców polskich niezależnych socjalistów, oraz francuskich i belgijskich oficerów sztabu generalnego. Polacy osiedleni w dystrykcie Ruhr, pozostają — jak twierdzą dzienniki bawarskie — w ścisłym kontakcie z koalicją.

SPRAWA IRLANDZKA W IZBIE GMIN.

Londyn. (PAT.) W Izbie gmin rozpoczyna się dziś 3 czytanie ustawy o Homerulu Irlandji. Niezawisli i partja robotnicza odmówili udziału w dyskusji.

Lyon. (Radio). Z Londynu donoszą, że Izba gmin uchwaliła w drugim czytaniu rządowy projekt Homerulu o Irlandji po odrzuceniu przeciwnego wniosku 156 głosami przeciw 56.

STRAJK W NIEMCZECH CZĘŚCIOWO ZAZE-GNANY.

Berlin. (PAT.) Robotnicy elektrowni miejskiej podjęli znowu pracę we wszystkich zakładach.

50-LECIE REPUBLIKI FRANCUSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj wieczorem z okazji 50-lecia Republiki francuskiej i II. rocznicy zawieszenia broni, poseł francuski w Warszawie, p. Panafieu i gen. Niessel, szef misji wojskowej francuskiej, podejmowali w salach rady miejskiej reprezentantów społeczeństwa polskiego. Obecnych było kilkaset osób ze sfery wojskowych z gen. Sosnkowskim na czele, przed stawiciele rządu, liczni posłowie, radni miejscy, kardynał Kakowski i w. i. Raut przeciwny się do późnej nocy.

Poznań. (PAT.) Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się z racji uroczystości 50-letniego istnienia Republiki franc. wspaniała defilada, w której wzięły udział wojska garnizonowe poznańskie. Defilada wypadła imponująco. Kilka oddziałów piechoty i konnicy w tynszunku bojowym przedefilowało przez plac Wolności ku hotelowi „Bazar”, gdzie mieści się misja i konsulat francuski. Po defiladzie zebrana tłumie publiczność zgotowała entuzjastyczną owację wracającym do Bazaru reprezentantom francuskim, dając ten wyraz żywej sympatii narodu polskiego dla narodu francuskiego. Całe miasto było wspaniale udekorowane flagami.

Pogrzeb ś. p. posła Dębskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) Pogrzeb ś. p. posła Dębskiego odbędzie się we wtorek o 10 rano. Po nabożeństwie w kościele św. Ryszarda nastąpi eksportacja zwłok na dworzec, skąd zostaną przewiezione do Złoczowa.

Z Węgier.

ZABURZENIA W BUDAPESZCIE.

Budapeszt. (W. B. K.) Zabicie policjanta Solty skłoniło władze do zarządzenia oblawy we wszystkich częściach miasta. Policja i wojsko udały się w nocy do tzw. kolonii Ehmanna koło Budapesztu, gdzie przebywają podejrzane osobistości. W ciemności nocy dano do policyi kilka strzałów. Wskutek czego ta ostatnia musiała zrobić użytek z broni przy czym 4 osobu zabito a 2 raniono. Przeciw aresztowanym podejrzany osobom przeprowadza się śledztwo z nieubłąganą surowością. Równocześnie rozbraja się wszystkie niepewne elementy, które noszą broń bezprawnie.

Budapeszt. (W. B. K.) Ministerstwo spr. wewn. na podstawie uchwały rządu z dnia 10 bm. z powodu wypadków ostatnich w dniu 7 bm. zarządziło ponowne śledztwo przeciwko stowarzyszeniu „Budzących się Węgier” i zasuspendowało centralę tego stowarzyszenia. Powodem zarządzenia jest poczynione w ostatnim czasie spostrzeżenie, że stowarzyszenie przekroczyło swój zakres i uczestniczyło w zajściach naruszających porządek i spokój publiczny, w których to zajściach brali czynny udział nie tylko członkowie ale nawet kierujące osobistości stowarzyszenia.

Budapeszt. (Radio). Na zgromadzeniu narodowym zgłoszono interpelację w sprawie zamordowania policjanta przez osobniki w uniformach oficerskich. Zastępca rządu odpowiedział, że rząd chwycił się najostrożniejszych środków, aby oczyścić stolicę z niepewnych żywiołów a skutki jego akcji muszą być widoczne najpóźniej po 24 godzinach.

Wiadomości telegraficzne.

— Warszawa. (PAT.) Prezydent min Witos odbył w ostatnich dniach szereg narad z przewodniczącym Urzędu Ziemskiego p. Wilkońskim w sprawie przyspieszenia akcji wyłączenia majątków ziemskich na parcelację w myśl ustawy o reformie rolnej. Rada ministrów upoważniła premiera do przesłania szeregu instytucji. Wycierane zostaną Urząd emerytalny, urząd i biuro trop. gandy Pożyczki oraz wydział Druków przy Prezydium Rady Ministrów.

— Warszawa. (PAT.) „Rzeczpospolita” donosi, że przybył już do Warszawy gen. Dąbca, przewodniczący komisji międzysojuszniczej dla ustalenia granicy między Polską a Prusami.

— Poznań. (PAT.) Oregdaj odbył się tutaj pierwszy ogólny polski zjazd restauratorów właścicieli wawarii. Zjazd rozpoczął się uroczystą mszą w kościele faryjnym po czym o godz. 12 rozpoczęły się obrady w sali ogrodu zoologicznego. Po dłuższej dyskusji i po przeprowadzeniu wyborów całego zarządu postanowiono o tym następnym posiedzeniu w Bydgoszczy.

— Praga (Cz. B. P.) W Cieplicach ustawił oddział saperów rusztowanie celem usunięcia pomnika Józefa II. Popołudniu, gdy rusztowanie było już gotowe zakonaukowano saperom, aby oczekiwali dalszych wskazań ministerstwa spraw wewn. Mimo to pracowali oni jednak dalej samowolnie i usunęli pomnik. Pomnik jest nieuszkodzony. Złożono go następnie na podwórze muzeum miejskiego. Spokój nie został zakłócony, asysta wojskowa odeszła.

— Wenen. (Radio). Półurzędowo potwierdzają, że toczą się rokowania Anglii w sprawie zwrotu niemieckich majątków do wartości 500 funtów szterlingów.

— Londyn. (PAT.) Angielscy obywateli aresztowali swego czasu w Baku zostali uwolnieni i przybyli do Tyflisu.

— Wiedeń. (PAT.) W drugą rocznicę wskrzeszenia Państwa Polskiego odbyło się w kościele O. Zmartwychwstańców we Wiedniu uroczyste nabożeństwo, na którym zjawili się członkowie poselstwa z posłem dr. Szarotą na czele, dr. Juliusz Twardowski gen. Pelschek, pełnomocnik wojskowy Oleksinski oraz oficerowie i żołnierze polscy przebywający we Wiedniu, tudzież liczni członkowie kolonii polskiej.

Nowa uroczystość belwederska.

„Gaz Warsz.” donosi: W s. b. w dniu Imienia Naczelnego Wodza podwładni ofiarowali mu nieistniejący w Polsce tytuł Marszałka, który potem, bez większych przesąd formalności, zmienił na „pierwszego marszałka” Naczelnego Wodza tytuł przyjął bez wahania i używa go odtąd, jakkolwiek urzędowo go nie uchwalono (osobliwi przyjaciele Naczelnego Wodza uważają zresztą, że Sejm prawie, że aprobował nową godność, bo sejmowa komisja wojskowa uchwaliła przedłożenie rządowe, wyznaczając wyższe uposażenie dla marszałka niż dla generałów.

W niedzielę nadchodzącą odbędzie się ma uroczystość wręczenia Naczelnemu Wodzowi buławy, zakupionej ze składek wojska. Na uroczystość oddziały frontowe wysłały po 1 oficerze i 1 szeregowcu na każdy pułk — podobnie reprezentowane będą wszystkie instytucje wojskowe wewnątrz kraju ze wszystkich ułogów. Zjazd wiec będzie obywateli — obliczają na kilkaset oficerów i 100 szeregowców.

Niemcy przygotowują plebiscyf, a my?..

Jakie rozmiary ruch górnośląski już przyjął, wykazało ostatnie walne zebranie, zwołane przez „Vereinigung heimattreuer Oberschlesier. Landesgruppe für Sachsen, Anhalt und Thüringen”. Wielka sala zapelniała się aż do ostatniego miejsca.

Zebranie otworzył kierownik prasowy Burghardt, po ogłoszeniu porządku dziennego przez mowę i radca Koch z „Schutzbundu” na temat „Ojczasz uprawnień do głosowania Górnoślązaków”.

Pomimo, że dzień głosowania nie jest jeszcze wiadomy, plan wyjazdu dla wielu setek tysięcy na Górnoślązaków już jest wygotowany, a przejazd sprawnie będzie mógł być skuteczniejszy. „Vereingte Verbände heimattreuer Oberschlesier” i „Deutscher Schutzbund” podzieliły się obywateli na zadanie. Każdy uprawiony do głosowania, przewieziony będzie bezpłatnie na teren plebiscytowy i powrotem.

Mówca przedstawił następnie projekt przewozu: odpowiednio z Magdeburga odejść na Górny Śląsk cztery pociągi nadzwyczajne, w każdym pociągu znajdować się będzie lekarz, wskazać czego chrym będzie mogła być udzielona pomoc natychmiastowa. Wszyscy plebiscytowcy, z wyjątkiem inwalidów wojennych, których starszy, będą przewiezieni w wagonach klasy 3-jej. Po różnicach będą ubezpieczani od nieszczęśliwych wypadków i od kradzieży bagażu. Zaprowiantowanie transportów zapewnione jest oczywiście. Zaprowiantowanie pomieszczenia na samym terenie plebiscytowym dokona niemiecki Komisyj plebiscytowy dla Górnośląska. Wszyscy pracownicy urzędów państwowych i kominalnych będą urlopowani na czas plebiscytu. Robotnicy, będą odszkodowani przez niemiecki „Schutzbund” za utratę zarobku dziennego.

W końcu wezwał mówca wszystkich plebiscytowców do zaniechania wszelkich sporów, oraz do cierpliwego zniesienia trudów nieuniknionych w podobnej wędrówce narodów, w tej jednej myśli: Górny Śląsk musi pozostać niemieckim. Huczne oklaski nagrodziły mówcę.

Jako drugi mówca przemawiał przewodniczący Burghardt, mówił on o Górnośląskim tygodniu, w Magdeburgu od 31 października do 7 listopada. Tydzień ten ma mieć na celu zebranie dalszych wielkich środków pieniężnych na walkę plebiscytową. Co do czasu zebrano, bynajmniej nie wystarczy. I kościół zaangażował się do służby czynu patriotycznego. Ze wszystkich kazałnic zabrzmiało w niedzielę słowo do wiernych: „Pomóżcie Górnemu Śląskowi”. Pracy na ulicach podejmie się młodzież. W południe odbędzie się wielkie zebrania ludowe, mające być wyrazem jednolitej woli narodu. I sztuka poprze dobrą sprawę. Specjalnie górnośląskie przedstawienia w teatrach miejskich, pomiędzy niemi jedno dla robotników, planowane są na cały tydzień. Wszystkie kawiarnie i wmiarnie urządzą górnośląskie wieczory.

W dalszych swoich wywodach przyznał mówca, że wszystkie koła, do których zwracał się dotychczas zarówno wielkie domy towarowe, jak i mniejsze sklepy, przemysł, sztuka, sfery urzędnicze oraz rękodzielniczo, dla górnośląskiej sprawy chętnie były ofiarne. Inne prowincje zazdroszą w rzeczywistości prowincji Saskiej poparcia prasy we wszystkim, co plebiscytu dotyczyło.

Zakończenie przemówienia Burghardta stanowiło wezwanie:

Pomagajcie wszyscy słowem i czynem, ręce niech nie będą próżne, a serca niech nie stygną, ażeby wynik tygodnia ofiar był pomnikiem chwały, z napisem: „tutaj pomógł Magdeburg Górnoślązakom”!

Górnoślązaku i Górnoślązaczko!

Plebiscyf się zbliża! Czy pozwolisz, aby lud śląski na zawsze został odgradzony od Polski?... W Twoim i mroku teraz spoczywa przysły dobrobyt i wolność ziemi Śląskiej. Spiesz wypełnić swój obowiązek! Zgłoś się natychmiast osobiście lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnośląska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60), aby Cię zapisano na listę głosujących!

Pamiętaj również, że obowiązkiem Twoim jest nie tylko swój głos za Polską oddać, lecz i innych bardziej opieszalszych i obojętnych do tego pobudzić i zachęcić!

Wiadomości bieżące.

Lwów, 13 listopada.

Repertuar teatru miejskiego.

Sobota 13 listopada o godz. 3 popoł. „Zemsta”, komedia. — O godz. 7 wiecz. „Manewry jesienne”, operetka.

Niedziela 14 listopada o godz. 3 popoł. „Pomysł śnieg”, dramat. — O godz. 7 wiecz. „Cyganeria”, op. z p. Towarnicką.

Poniedziałek 15 listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka czardasza”, operetka.

— Władomości osobiste. Komendant Policji Państwowej na Małopolskę nadinspektor Wiktor Hosiowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— Mianowania na poczcie. Prezydent małopolskiej dystrykcji poczt i telegrafów we Lwowie przemiłował st. kontrolera pocztowego Wł. Kiryłowicza z Przemyśla na oficjalną pocztowego Wł. Czekańskiego z Radomyśla w którego obu na własną prośbę do Lwowa. Oficjalną pocztowego Z. Kunkego z Tarnopola do Lwowa oficjalną pocztowego Wł. Błora na jego własną prośbę z Buszcza do Lwowa.

— Ugi kolejowe dla nauczycieli emerytów. Ministerstwo kolei wyznało, że zniżki kolejowe przysługują także emerytowanym nauczycielom państwowym. Wobec tego Min. Oświaty polecił inspektorom szkolnym, by zgłaszającym się emerytowanym nauczycielom wydawali legitymacje, uprawniające ich do 50 proc. zniżenia cen jazdy koleją.

— Zaliczki dla oficerów i sił pomocniczych. W myśl uchwały Rady ministrów wszystkie komisje gospodarcze okręgów generalnych mają wypłacić oficerom i urzędnikom oraz pracownikom cywilnym zaliczki na płace na zakupno potrzebnych artykułów na zimę. Wprawdzie zaliczki te przysły z pewnym opóźnieniem w porównaniu z kolejarzami, ale dobrze i to, że rząd nie zapomniał o innych kategoriach pracowników, którzy nie potrafiliby i niezgodni byłiby do urzędowania strajków, bo wyżej cenią dobro ogółu i państwa niż własne. W myśl rozporządzenia wypłacone będą pracownikom cywilnym i siłom pomocniczym zaliczki od 3 do 4 tysięcy marek zależnie od ilości rodziny pracowników, ściągane w 6 ratach od 1 kwietnia 121 r. Podobne zaliczki udzielane będą oficerom, chorążym i zawodowym podoficerom atoli w mniejszej wysokości bo od 2 do 3 tysięcy marek. W razie zwolnienia ze służby zaliczka ta będzie ściągana w całości z ostatniej pensji.

— Spis osób (jeńców b. wojsk aust. i uchorodźców) przybyłych w dniu 3. bm. na statku „Brandenburg” z Syberji (Władywostok) do Gwajnska znajduje się w biurze wywiadowczym Małopolskiego Oddziału Okr. Czerwonego Krzyża we Lwowie ul. Bielwskiego 6.

— Powrót z frontu 205 O. p. a. p. W niedzielę dnia 14. bm. o godz. 8.45 odbędzie się na Błoniach Janow-skich dziesięcynne nabożeństwo o okazji powrotu z frontu Ochotniczego pułku Artylerji Nr. 205. Tamże nastąpi po nabożeństwie również defilada.

— Śmiały pretensje P. Dr. W. Jampolskiemu, którego zna twiło nasze wczorajsze „Na dobre”, wyrażamy, że nazwisk autorów w tej rubryce ani my ani wogóle żadne pismo nie polaja. Jezeli wszakże nazwisko autora w tym wypadku jest pan Jampolski tak ciekawy, prosimy go o pozwolenie się do nas, żeby się przekonał, jak niesłusznie wysilił domysłami i jak niesłusznie posiadał szeregi ludzi o wątpliwy zaszczyt zajmowania się tego osobą. Ze zaś zajęto się nią w sposób dosadny, to chyba nie powinien się dziwić nikogo znajomego bezczelny sposób dziwnia się o nas pisma, którego pan Jampolski jest kierownikiem. Powoływać się na „etykę i kulturę” to nie znaczy jeszcze być istotnie człowiekiem etycznym i kulturalnym. Te różnice rozumiemy zbyt dobrze, żebyśmy mieli prawdziwym przeciwnikom politycznym ubliżać, używając w stosunku do nich tak samo popularnych argumentów, jak te, które mamy na politykanych psinaków.

— Sp. Józef Szpilman, Dr. medycyny, Dr. honorowy nauk weterynaryjnych, profesor zwyczajny i były rektor Akademii weterynaryj we Lwowie, docent Uniwersytecie im. Jana Kazimierza, były radca miasta Lwowa, członek honorowy i były prezes towarzystwa lekarzy weterynaryj, członek towarzystwa lekarskiego oraz wielu innych towarzystw naukowych, był redaktor Przeglądu weterynaryjnego, Przeglądu higienicznego i t. d. zmarł we Lwowie dnia 11. listopada 1920 r. przeżywszy lat 65. (Gron) profesorów Akademii weterynaryj zawiadamiając o tej bolesnej stracie zaprasza na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie w sobotę dnia 13. bm. o godzinie 3 popołudniu z krypty kościoła OO. Bernardynów.

— Strajk woźnych w Galicyjskiej Kasie Oszczędności. Wczoraj rano wybuchł strajk woźnych i służby w Galicyjskiej Kasie Oszczędności. Powodem strajku jest zbyt niska płaca, wynosząca od 16 do 46 Mk. Kilkakrotnie deputacje i memorjały wnoszone do Dystrykcji nie odniosły żadnego rezultatu. W konsekwencji tego proklamowano strajk, który może przebrać szersze rozmiary. Inne banki bowiem oświadczyły swą solidarność z pracownikami Kasy i o ile sprawa nie zostanie uregulowana, poprą ich rozpoczynając strajk. W ten sposób grozi życiu finansowemu we Lwowie przerwa której należy w interesie miasta położyć kres. Wisy strajku nie ponosi w tym wypadku funkcjonalistów lecz ich kierowników, które nie tylko z niechęcią lecz wprost z lekceważeniem odnosiło się do sił sznych postulatów woźnych.

— Choroby zakaźne w pobliskich gminach. Starostwa sąsiednie stwierdziły tyfus plamisty (pow. lwowski) w Kleparowie i Tolszczowie, (pow. rudecki) w Ostrowie, tyfus brzuszny (pow. lwowski) w Kleparowie i Sokolnikach, Winiakach, Wsłobokach, Wolkowie i Zniesieniu, (pow. rudecki) w Chłopczech, Czajkowicach, Koropużu, Nowosiółkach gór., Rozdziałowicach, Rudkach i Tułgłowach, czerwonkę (pow. lwowski) w Dornfeld, Hodowicach, Maliczkowicach, Ostrowie, Piaskach, Siemianówce, Tolszczowie i Wolkowie, (pow. rudecki) w Benkowie Wiszni, Holodówce, Koniuskach siem., Laszkach zawiązanych, Podhalczykach, Rudkach i Zagórz, płońcę (pow. lwowski) w

Czyskach, Kleparowie, Nawarii, Ostrowie, Piaskach, Sygniówce, Winiakach, Zamarstynowie, Zboiskach i Zniesieniu. Fizykat przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie u nich artykułów spożywczych może pośredniczyć w zakażeniu się. Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu a przy tymże plamistym nie wpuszczać nikogo do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem (wszy w ubraniu).

— 28 metrów chodnika ukradł... z realności ul. Dwernickiego 22. Mimo iż chodnik rozciągnięty był na schodach aż do II. piętra i gwałdziami przybity, złodziej ychle uporał się z robotą i przepadł z chodnikiem.

— Kradzieży we Lwowie. Z baraku państwa Skole przy ul. Telesy 24 skradziono wczoraj w nocy parę kory wartej 40.000 Mk.

— Wytuch granatu. Wypadki kalectwa od wybuchu nabożnych granatów lub części tychże powtarzają się nadal aczkolwiek nie tak często jak dawniej. Wczoraj zdarzył się taki wypadek przy ul. Kordeckiego 42. Oto 9-letni Piotr Kiczian próbował rozbić znalezione zapal od szrapnela lub granatu. Nastąpił wybuch, który urwał chłopcu wszystkie palce u lewej ręki i dwa u prawej. Nieszczęśliwego odwiezono pogotowie ratunkowe do szpitala.

— Karambole W ul. Grodeckiej najechał wóz tramwajowy K. D. Nr. 108 na wóz Franciszka Plnego wyprzedzając mu szkodę 3000 Mk., gdyż pękła przytem osł. dyszel i waga — W ul. Legionów zaś wieczorem zderzył się tramwaj Nr. 33 z dorożką Nr. 224. W tramwaju wybita została szyba, a przy dorożce koń został pokaleczony.

— Kierka kradzieży. Por. W. P. Tadeuszowi Adamczykowi podczas pakowania rzeczy ukradziono obuwi i ubranie warte 13.000 Mk. — P. Franciszce Lewanowskiej z mieszkania przy ul. Lenartowicza 14. ukradziono garderobę wart. 15.000 Mk. — P. Natalii Gruss przy ul. Owocowej 4. rozbito strych i skradziono bieliznę wartości 20.000 Mk.

— Szałeniec. Ire Winkler, lat 16 liczący w przystępie szalu w domu rodziców przy ul. Kotlarskiej 2 rozbił okna lustro i wszystkie szyby w oknach. przytem w przecinał sobie arterie w obu ręk. Napogotowiu ratunkowym z trudem nałożono mu opatrunki poczem odwieziono go do szpitala.

— Zmarli we Lwowie Erdman Frymet, ż. handlarza, lat 64 Żółkiewska 125, bledy serca; Bruh Oskar, stolarz, lat 26, Szpital Izrael, gruźlica płuc, Beglaubter Zuzanna, lat 2 Pod Dehem 7, cholera dziecięca; Fomerarz Cecylia ż. kłnera, lat 22 Szpital powsz., dur brzuszny; Ostafijczuk Michał, cieśla lat 67, Szp. powsz., gangrena; Fiakowski Józef lat 19, Szpital powsz., zapalenie nerek; Nakoneczna Zofia, zarobnica, lat 73, Szpital powsz., gruźlica; Podfigurny Stanisław, lat 45 Szpital powsz., rak przelyku, Konicka Anra, lat 2, Szpital powsz., szkarlatyna i dyfena; Żurek Jacynty, lat 68 Zakład Bilinskich, uwiad starczy; Jurczak Zofia, lat 70 Zakład Zborowski, uwiad starczy; Bulńska Rozalja, lat 60, Złota 6, gruźlica; Sosnowski Marjan, lat 7, Złota 7, gruźlica opón mózgowy.

Odmówił przysięgi. Przez 3 dni z rzędu odbywało się w Bydgoszczy w ubiegłym tygodniu zaprzysiężenie urzędników narodowości niemieckiej. Z 90 urzędników 30 odmówiło złożenia przysięgi a 60 ją złożyło. Ci urzędnicy, którzy przysięgi odmówili, będą musieli ze służby miejskiej wystąpić. Z niemieckich radców magistrackich złożyli przysięgę bez wahania pp. Eckert i Bessert, natomiast radcy Plasse i Hippe uzależnili przysięgę od pewnych gwarancji i przychylnel odpowiedzi z ministerstwa. Zawarto z nimi umowę tymczasową.

Kuchnia niemieckich intryg przymkała. Niemieckie Biuro prasowe w Bydgoszczy (Deutsch-polnischer Pressedienst) zostało w rozkazach władz poznańskich w piątek zamknięte. Sprawa stoi w związku z ostatnimi aresztowaniami w tem mieście.

© „Skromny” artysta sowlacki, znakomity śpiewak, Szalopin, zaangażowany na 2 koncerty do Nowgorodku, zażądał jako wynagrodzenia 600.000 rubli, pod warunkiem rafinady, pud masła, pud oleju, 3 pudy powidel, 3 pudy soli, 10 arszynów materiału wełnianego. Oburzony tymi warunkami komitet teatralny, nie przyjął ich i śpiewaka nie zaangażował.

KOMUNIKAT.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych podaje do wiadomości rolników następujące wskazówki celem zabezpieczenia dostawy zbóż jarych do siewu:

Zboża jare a mianowicie: żyto jare, pszenica jara, jęczmień jary, owies, groch i gryka zdadne do siewu i należycie do siewu oczyszczone, zdeklarowane przez wytwórców we właściwych starostwach w terminie do 15 listopada 120 r. zaliczone będą na kontyngent. Deklaracje winny zawierać:

- 1. imię, nazwisko i miejsce zamieszkania właściciela zboża;
- 2. ilość każdego rodzaju zboża (w ziarnie);
- 3. zobowiązanie właściciela: a) że zdeklarowane zboże odstawi najdalej do 1 stycznia 1921 r. i b) że zboże to będzie w stanie zdatnym do siewu.

Za zboże to to otrzyma właściciel kontyngensową cenę z doliczeniem 10 proc za oczyszczenie. Na poczet ceny kupna, właściciel zadeklarowane

go zboża, po złożeniu deklaracji otrzyma od Państwowego Urzędu Zbożowego 50 proc. należności oraz zaświadczenie na deklarowaną ilość zboża, zawierające zastrzeżenie, iż odtąd stanowi ono własność państwową, nie podlegającą rekwizycji. Reszta należności zostanie mu wypłacona po dostarczeniu całej zdeklarowanej ilości.

Wrazie niedotrzymania zdeklarowanego terminu dostawy, obowiązany będzie właściciel zdeklarowane go zboża zwrócić otrzymaną 50 proc. zaliczkę wraz z 6-ciooma osetkami; nadto podlega karze przewidzianej w artykule 6 Ustawy z 9 lipca 1920 r., a przypadający na niego według Ustawy kontyngent zostanie na jego koszt ściągany.

KOMUNIKAT.

Magistrat zawiadamia P. T. Mężów zaufania, że karty kontrolne cukrowe Nr. 11 będą do podjęcia w XVII. B. Departamencie Magistratu ul. Piekarska 1. 11 a w poniedziałek t. j. dnia 15. listopada 1920 r. w godzinach popołudniowych między 4 a 7, tytułem opłaty za każdą kartę należy pobierać po 30 (trzydziestu) fenów.

Przy tej sposobności wzywa się P. T. właścicieli realności, aby przy sposobności zgłaszania się po karty cukrowe, przedłożyli P. T. Mężom zaufania imienne wykazy gospodarstw domowych oświecanych z podaniem liczby legitymacji spożywczej w dwóch egzemplarzach. P. T. Mężowie zaufania zechcą aszwać po sprawdzeniu tychże z swoimi wykazami zapatrzeć je własnoręcznie podpisem i zwrócić XVII B. Departamentowi Magistratu przy na stępnym poborze kart chlebowych Członkowie konsumu Karców lwowskich przy ul. Podlaskiego 1. 1 zrealizują swoje kartki cukrowe Nr. 11 w sklepie rejonowym Ostermana przy ul. Podlewskiego Nr. 6. a następnie zgloszą się w XVII. B. Departamencie Magistratu l. p. oddział ewidencji ludności ze swoimi legitymacjami spożywczymi, celem przydzielenia do innych sklepów rejonowych względnie konsumów. Członkowie konsumu 56 Związku funkcyjarszysy pocztowych przy ul. Zygmuntowskiej 1. 5 zrealizują swoje kartki cukrowe Nr. 11 faktem chlebowo-mącznym Nr. 7 i 8 w sklepie zapasowym Kulinoskiego Stefana przy ul. Grodeckiej 13. następnie zgloszą się między 26 a 30 listopada w XVII B. Departamencie Magistratu l. p. w oddziale ewidencji mieszkańców ze swoimi legitymacjami spożywczymi, celem przepisania do innego konsumu względnie sklepa rejonowego.

6179

— Greta Lwowska ogłasza rozpisanie dostawy materiałów kancelaryjnych jak również robót drukarskich a mianowicie druków manipulacyjnych na rok 1921 dla okręgu dystrykcji kolei państwowych we Lwowie. Potraczące oferty sporządzone na przepisanych blankietach należy wnieść najpóźniej do dnia 30. listopada 1920 do godziny 12-tej w poiaudnie do Dystrykcji kolei państwowych we Lwowie.

Powrót ochotniczej lwowskiej artylerji.

Pułk ochotniczej lwowskiej artylerji wraca w niedzielę w mury naszego miasta. Zorganizowany w gorących, pamiętnych dniach sierpniowych w chwilach zagrażającej od wschodu nawały bolszewickiej — rzrzył za rogatki miasta w pełnem zrozumieniu powagi chwili, żegnany serdecznie przez całe społeczeństwo, niosące mu w dani obok kwiatów wylew szczerzych uczuć z życzeniami po rychłym zwycięstwie „do widzenia” we Lwowie.

I obecnie 205 pułk artylerji — z lwowskich ochotników złożony powraca w mury Lwowa, którego bro nił na szerokim pierścieniu nadbużańskim od Kamionki Strumiłowej do Firlejówki—Olszanki. Wracają lwowscy artylerzyści-ochotnicy spełniwszy przyjęty pod nakazem chwili obowiązek, dolożywszy sporo zasługi wolennei do wielkich pod Lwowem sukcesów. Znany namo dobrze nadzwyczajną i ponad wyraz uznania bojowa działalność „lwowskich dzieci” z pod znaku ochotniczej artylerji. Znamy ją i z pod Kamionki, Zadzórcza, Olszanki, Firlejówki, Rakobut, Połonic, czy z owej twardej chwili, gdy tej dywizjon I. w gradzie bolszewickich granatów zajeżdżał na otwarte pozycje pod Kurowicami—Wyżnianami i swą brawurą odwagą walenie przyczynił się do odparcia sowieckiego naporu — gdy gen. Jędrzejowski, nacowny świadek tej brawury nie szczędził pochwał lwowskim ochotnikom, mówiąc do nich w rozlewnym ogniu armat nieprzyjacielskich: „z was każdy bohater!”

Pierwszy dywizjon wyjechał w pole w pierwszych dniach sierpnia. Prowadzony był najpierw przez mi. Kwaka, a od 11. września przez ppor. Czesława Wólcickiego. Pierwszą jego baterją kierował por. Kar powicz, drugą kap. Dyszkiewicz a gdy ustąpił ranny — ppor. Mitlener, wreszcie trzecią por. Stefczyk, którego również ranego zastąpił ppor. Potęcki, który padł śmiercią bohaterską pod Skniłowem. O drugim dywizjonie, którym dowodził mj. Dr. Arnold, niebawem szezej napiszemy

Wiadź artylerii ochotniczej nastąpi w najbliższą niedzielę na błonia Janowskie, gdzie nastąpi uroczysta msza polowa i defilada.

Wracających w mury Lwowa ochotników-artyle-
rystów witamy serdecznie.

Z fajemnie ministerjalnych.

„Iskra” pisze: Jak niezbędną i nagłą jest po-
trzeba gruntownej sanacji naszych ministerjów, do-
wodzą świeżo fakt, na którym przypadkowo tylko na-
tknęła się specjalna komisja pod przewodnictwem p.
St. Wojciechowskiego. Tym, zdawałoby się, niemoż-
nym nawet w naszych stosunkach faktem jest ujawnie-
nie jednoczesnego zajmowania posad w 2-ach minister-
jach przez jednego i tego samego urzędnika.

Tym „spryciarzem” okazał się p. Wski, urzędnik
w jednej i tej samej osobie w min. pracy i min. kolei.
Z obu urzędów pobiera pensję, dodatki, deputa-
ty, urlopy itp. — wcale nieźle, co?!

Do jakiego zaś stopnia posuwał przytem czelność,
świadczy to, że odebrawszy w sierpniu „ewakuacyjną”
3 miesięczną pensję w min. kolei, dopominał się o nią
w min. pracy.

Oczywiście tym ministerjalnym wydrwigroszem
zajmie nietylko Izba kontroli państwa, ale i prokurator.

Ś p. dr. Józef Szpilmann.

Nieubłagana śmierć przerwała znow szereg osób
zasłużonych około naszego miasta, zabrała męża, któ-
ry długie lata w mieście naszym pracował, każdą wolną
chwilę dobru jego poświęcał. Oto cniegdaj zmarł po
długiej chorobie dr. Józef Szpilmann, b. rektor Aka-
demii weterynaryjnej, docent Uniwersytetu Jana Kazimier-
za, b. długoletni członek Rady m. bardzo czynny
członek wielu Towarzystw naukowych, kultural-
nych i dobroczynnych itd. Cichy, skromny, nie szuka-
jący rozgłosu, pracę „at całych poświęcał dobru pu-
blicznemu. Jako długoletni członek Rady m., bo pra-
wie ćwierć wieku godność tę piastował, należał do
rozmaitych sekcji i komisji a wszędzie wybitny ślad
swej owocnej pracy zostawił. Znakomity znawca i pro-
pagator higieny, szereg lat przewodniczył sekcji zdro-
wotnej i że miasto nasze wychodziło zawsze zwycięs-
ko w walce z rozmaitemi epidemiami, jego to zasługa,
wynik to jego rozumnej inicjatywy, jego rozsądnych
wniosków i zarządzeń, które zawsze znajdowały po-
klask w sali Rady m. Zawsze pogodny, spokojny,
wnosił jakąś dziwnie jasną atmosferę do obrad w cza-
sach, gdy na Radzie ścierały się rozmaite prądy i po-
glądy. Inne pióro skreślił zapewne zasługi ś. p. Zmar-
łego na polu naukowym, pracę jego długoletnią na sta-
nowisku rektora Akademii wet., prezesa Tow. hygie-
nicznego, wychowawcy całego pokolenia młodzieży.
Z powodu nerwującej go choroby, ś. p. Szpilmann od lat
kilku usunął się z życia publicznego, nie miał jednak
interesować się sprawami dobra ogólnego i dziś powo-
łany przed tron Przedwiecznego, niesie ze sobą dużą
wiązaną zasługę prawego obywatela, chlubnie spełnio-
nych obowiązków. R. i. p.

Prezydium miasta rozesała następujące zawiado-
mienia:

Dnia 13 listopada 1920 o godz. 3 popołudniu ode-
będzie się pogrzeb ś. p. Dr. Józefa Szpilmana, profesora
Akademii weterynaryjnej i długoletniego b. członka Rady
miejskiej.

Do wzięcia udziału w oddaniu ostatniej usługi, za-
praszam PT. członków Rady miejskiej. Punkt zborny
koło krypty OO. Bernardynów.

Neumann wr. prezydent m. Lwowa.

Wiec

Narodowej Organizacji Kobiet.

Wczoraj wieczorem odbył się w sali Ratusza wiec
w sprawie zbiórki srebra i złota, zwołany przez Orga-
nizację Nar. Kobiet. Zagaiła posiedzenie p. Aleksandro-
wiczówna, Przewodniczyły panie: Tomicka, Czapel-
ska i Łukasiewiczowa.

Pierwsza przemawiała p. Demelówna, wzywając
ogół do jaknajszerszej akcji zbiórki srebra i złota.
Zbiórka dotąd dała piękne wyniki, osłabła jednak z po-
woda niedawnych wypadków wojennych i na nowo
być musi wzbudzającą z całą energią.

Wedle złożonego następnie sprawozdania zebrano
dotąd 11 kg. 250 gr. złota; 290 kg. srebra i gotówka
25.000 marek.

Na 200.000 mieszkańców m. Lwowa zaledwie 1700
mieszkańców wzięło udział w tej zbiórce i to przewa-
żnie ze sfer uboższych. Prelegentka wezwała raz le-
szcze wszystkich, którzy zwlekają z ofiarami, zwa-
szczą zamożniejszych, do uiszczenia długu wobec Oi-
czyzny.

Żołnierz nasz niósł z całą gotowością ofiarę krwi
swojej i stał się cud Wisły. Niech teraz każdy niesie
w ofierze złoto i srebro a stanie się cud złota.

W końcu odczytała rezolucję, które uchwalono:

1. N. O. K. w myśl uchwały z lipca br., apeluje
ponownie do społeczeństwa, by akcją zbiórki złota i
srebra iak najgorliwiej poparło.

2. N. O. K. wzywa wszystkie zreszenia kobiet, bez
względu na przekonania polityczne do jaknajgorliwsze-
go zajęcia się tą akcją i związanymi z nią kwestjami:

- a) popierania przemysłu krajowego;
- b) ograniczenia wydatków na rzeczy luksusowe.

Następnie przemówił p. Wassung imieniem Kom-
itetu Obrony Państwa, pod kontrolą którego jest cała
akcja i podał wniosek, aby piętnowano tych, którzy
nie pomni wezwaniu, noszą kosztowności. Wniosek
przyjęto huczynymi oklaskami.

Dalej przemawiał p. Dymak, uzupełniając przemó-
wienie p. Wassunga tem, że piętnować należy przede-
wszystkiem tych, którzy nie chcą się uważać za Po-
laków a chcą korzystać ze wszystkich praw naszych
— niech oni nie świecą w oczy kosztownościami. Prze-
mówienie nagrodzono rzesistymi oklaskami.

Na zakończenie przemawiała p. Aleksandrowiczó-
wna, wzywając panie, by zgłaszały się do pracy, ce-
lem zbliżenia się pań do pracujących kobiet.

Odezwa.

Czynem orężnym wykuli żołnierze polski odczyste
granice. Odsłonił je bohaterskim trudem, wznosząc nad
zagrożonym Bugiem i Wisłą żywy szaniec rycerskiej
krwi i męki, zagradzający zwycięsko niszczycielski
pochód wrożej nam bolszewickiej Moskwy.

Niezwalczona polska cnota żołnierska przyniosła
krajowi dawno upragnione blaski pokoju. Pobudzona
szczytnym wzorem żołnierza cnota obywatelska, przy-
nieść musi pokoiu tego skutki błogosławione. Inaczej
pójdzie na marne sławny żołnierski trud.

Na wymartych ugorach obalonych szlakach, na
jakich krwawił się jeszcze wczoraj miecz, bliższy
zaowu pracowity plug, dzwoni roboczy młot, tętni ży-
ciem stalowa pierś fabryczna. Uradowany lud buduje
w promieniach wschodzącego pokoju nowe warsztaty
i osiedla.

Za mało jednak — wznosić zgorzałe strzechy, roz-
płomieniać zastęgie ogniska przemysłu i rękodzieła,
kuć nowe handlowe hotwice. Przepadnie cały ziół, ie-
żeli zgromadzeniem prywatnych dóbr i wzrostem pro-
dukcji nie zespoli się rozmach całego państwa i społe-
czeństwa, pomnażający bogactwo i ubezpieczający o-
gólne szczęście obywateli.

Rozmachu tego granitem i dźwignią jest Skarb
Narodowy. Skarbu tego siłą i twórczość stanowią zło-
żone w nim zapasy szlachetnych kruszców i kamieni,
w pierwszym rzędzie złota i srebra, służących, pod
państwową strażą, za podkład odczystej waluty.

Waluta — to najcześniejszy miernik narodowego bo-
gactwa i znaczenia. Osia będąc wszelkiego dorobku i
dobrobytu, zabezpiecza polityczną wolność przez go-
spodarczą niezależność. Podnosząc rodzimą siłę kupna,
wzbogaca cały naród. Ona też jedna zdolna ubezwa-
dnąć rosnącą drożyznę, grożącą wyzwoleniu Ojczyźnie
nową niedolą i niewolą.

Toteż na ratunek polskiej walucie pospieszyć mu-
siny wszyscy. Przeciągać się w złotych ofiarach i sre-
brnych darowiznach. Wypełnić po brzegi szlachetnym
kruszcem i kamieniem pusty dziś Skarb Narodowy.

Po danie krwi musi nastąpić hojna danina miemia.
Zapasy złota i srebra w kraju są olbrzymie. Pocho-
wane niestety w kasach i skrzyniach. Wydobyć je i
oddać do Narodowego Skarbu — to dziś naczelnny obo-
wiązek każdego prawego obywatela.

Do wielkiego dzieła każdy winien przyłożyć o-
fiarną rękę. W miarę posiadania: Magnacki klejnot,
kupiecki dukat, bity talar chłopski, nawet szeląg bieda-
ka — wszystko winno się znaleźć na odczystym ołtar-
ku. Ku narodowej potędze i chwale. Ku pożytkowi o-
fiarujących i błogosławiących szczodrość ojców da-
lekich pokoleń. Niech nikt nie przedzie obojętnie obok
naszego wezwania, sromając się kiedyś, że pochował
zazdrośnie złoto i srebro, tak potrzebne Ojczyźnie,
dotkniętej walutową niemocą.

Wyzwolenie społeczeństwa z gniołających pęt dro-
żyzny, wzmoczenie rozkwit kraju i gospodarczy szacu-
nek w świecie, słowem ubezpieczenie narodowego lu-
tra przez odrodzoną walutę, opłaci sownie złożone w
złocie i srebrze ofiary.

Nad ich użyciem czuwać będzie samo społeczeń-
stwo, a osobna ustawa sejmowa da prawną rękojmię,
że darowany Narodowemu Skarbowi szlachetny kru-
szec, posłuży wyłącznie na podkład dla polskiej waluty

Wydział Wykonawczy Małopolskiego Komitetu
Popierania Skarbu Narodowego umie praktyczny ster
i określi bliższe zasady rozpoczętej zbiórki, a założone
powiatowe Komitety ułatwią wszystkim ludziom pa-
trjotycznej woli zasilenie przez złote, srebrne i inne
dary Narodowego Skarbu.

We Lwowie, dnia 26 października 1920.
Małopolski Komitet Popierania Skarbu Narodowego:
Edward Bugno, przewodniczący; Juliusz Drak, za-
stępca przewodniczącego.

Dział ekonomiczny.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 12 listopada 1920.

Wartość Ostatnia Płaca Zadań Trans-
nom. dywidenda Waluta markowa

I. Akcje bankowe za sztukę (wzłącznie z kup. bież.)				
Bank akc. związkowy IV i V emisji	Korony			
Bank galic. dla handlu i przemysłu	400	30	370—	—
Bank hip. gal.	400	—	430—	—
Bank hip. ziemny	400	30	520—	—
Bank Ludowy	400	24	340—	—
Bank przemysłowy	200	32	215—	—
Bank ziem. kred. gal.	400	19	575—	585
Bank ziem. kred. gal.	400	20	420—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.				
Browary lwowskie	500	60	2500—	—
Tow. Chodorów	200	—	1875—	1870
Tow. akc. fabr. kart	200	30	1100—	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa” 200	40	—	—	—
Tow. akc. „Galicja”	400	100	22000—	—
Tow. Gafota	200	—	2000—	—
Tow. Górka	200	22	2500—	—
„Oikos” Zakł. prz. drz.	1428	—	2600—	—
Polska nafta	714	—	1775—	—
Polskie Tow. handlowe	700	30	520—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	200	40	900—	—
Zakłady elektr. Siersza	200	8	1225—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	200	—	2500—	—
Tow. Zieleniewski	200	28	2600—	—
Lwowski akc. Zakład za- stawniczy	—	—	—	—

III. Listy zastawne za 100 mk. (bez kup. bież.)				
Bank polski dla handlu i prze- stwu 4 1/2%	Płaca	Zadaję	Transak	
Banku hip. gal. 4 1/2%	94.50	96.50	—	—
Banku hip. gal. 4%	97.50	99.50	—	—
Banku hip. gal. 4%	89.50	91—	—	—
Banku hip. zemel. 4 1/2%	91.50	93.50	—	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	98.50	100.50	—	—
Banku kraj. gal. 4%	94.50	96.50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	102.50	104.50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	94—	96—	—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	97.50	99.50	00	—

IV. Oblig. za 100 Mk. (bez kup. bież.)				
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	90.50	92.50	00	—
Komun. Banku kraj. 4%	84.50	86.50	—	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	81.50	83.50	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	85.50	87.50	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4 1/2%	84.50	86.50	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4 1/2%	84.50	86.50	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4%	87.50	89.50	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	89.50	91.50	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	91—	93—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	84.50	86.50	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	84.50	86.50	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	84.50	86.50	—	—

V. Waluty.				
Ruble carskie po 100 rb.	285—	305—	—	—
„ „ po 500 „	280—	300—	—	—
„ „ drobne	240—	260—	—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	60—	80—	—	—
„ „ (po 250)	40—	60—	—	—
Karbowanica (po 1000)	8—	11—	—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	9—	12—	—	—
Franki franc.	22—	24—	—	—
Franki szwajc.	55—	6300	—	—
Funt sterlingi	1300—	1350—	—	—
Dolary amerykańskie	390—	410—	—	—
Dolary kanadyjskie	—	360—	—	—
Marki niemieckie	490—	520—	—	—
Lei rumuńskie po 500 dobra	64—	670—	—	—
„ „	540—	570—	—	—
Liry włoskie	12—	1400	—	—
Czeskie korony	390—	410—	—	—
Korony aust. niem. stempl.	70—	80—	—	—
Franki belgijskie	23—	2500	—	—
Korony szwedzkie	—	—	—	—
Korony duńskie	—	0000	—	—
Korony norweskie	—	0000	—	—
Marki fińskie	—	—	—	—
Floreny holenderskie	110—	120—	—	—

VI. Dewizy.				
London	1300—	1350—	—	—
Paryż	2300	2500	—	—
Zurych	5500	6300	—	—
Praga	420—	440—	—	—
Wiedeń	80—	88—	—	—
Berlin	525—	560—	—	—
Nowy Jork	000	000	—	—
Mediolan	12—	1400	—	—
Bukareszt	65000	680—	—	—
Bruksela	—00	0000	—	—
Kopenhaga	00—	0000	—	—
Ryga	000	000	—	—
Finlandja	0—	000	—	—
Holandja	11000	120—	—	—
Szwecja	00—	0000	—	—
Norwegia	0000	0000	—	—

VII. Rata bankowa.
Stopa eskontowa P. K. P. 6 1/2%.

Kalendarz „Słowa Polskiego”

na rok 1921

wyjdzie z druku z końcem listopada.

Bogaty dział literacki i informacyjny.